# Stiuk marmurkowy

**Siegfried Leixner** - Tłumaczył Andrzej Machalski

Stiuk sklada się z zaprawy gipsowej, której wiązanie opóźniono przez dodanie roztworu kleju. Stiuk można zabarwić odpowiednimi pigmentami. Początki tej techniki sięgają aż do czasów renesansu. W okresie baroku stiuk stał się charakterystycznym środkiem wyrazu architektonicznego, którego siła światła i rysunek dalece przewyższał wszelkie malowane imitacje. Po tym okresie stiuki były stosowane bardziej lub mniej, zależnie od aktualnie panującego gustu. Nawet i dzisiaj pojawia się zapotrzebowanie na stiuki, przede wszystkim przy renowacji zabytków.

**Materiały**
Spoiwem gipsowym jest najdrobniej mielony gips alabastrowy (modelowy). Pigmenty (suche farby) powinny być odporne na światło i na wapno. Wchodzą tu w grę farby mineralne naturalne i sztuczne. Sztuczne farby mineralne są bardziej intensywne od naturalnych (ziemnych). Pigmentu nie powinno być więcej niż 20% (w odniesieniu do ilości gipsu), w przeciwnym razie stiuk traci na twardości.

**Mieszanie zaprawy**
Wiązanie zaprawy powinno być opóźnione za pomocą roztworu kleju cztery do sześciu godzin zależnie od wielkości powierzchni do pokrycia. Zarabianie zaprawy powinno najlepiej odbywać się na stole. Dobrze przemieszaną zaprawę dzieli się na dwie połowy i odstawia na bok z jednej połowy około jedną dziesiątą "na żyłkowanie". Do większej połowy bryi gipsowej dodaje się przygotowaną ilość ciastowatego pigmentu barwnego i gruntownie miesza, aż powstanie jednolity odcień.

Tę najintensywniej zabarwioną masę nazywa się tonem podstawowym lub tonem I.
Teraz białą zaprawę i zaprawę "ton I" dzieli się każdą na cztery równe części. Taką ćwiartkę tonu I odkłada się na bok i miesza pozostałe trzy ćwiartki z ćwiartką białej zaprawy. Daje to wtedy nieco jaśniejszy ton II. Także z niego odkłada się ćwiartkę na bok i miesza do pozostałej reszty następną ćwiartkę białej - tak powstaje ton III. Odpowiednio powstaje przez mieszanie ton IV, a przez zmieszanie z ostatnią ćwiartką białej - najjaśniejszy odcień, czyli ton V.
Z pięciu mieszanin tworzy się plastry, które układa się jeden na drugim, przy czym ton I jest na dole, a ton V na górze. Z tej kombinacji powstaje tzw. spokojny zestaw odcieni. Masę żyłkową nanosi się albo między poszczególnymi plastrami, albo też potem układa się ją między linie żył wyrytowane na powierzchni. Z nawarstwionych plastrów ucina się kromki grubości około 1 cm i nakłada na lekko zmoczone podłoże nośne. Kromki przyklepuje się kielnią mosiężną i z grubsza wyrównuje. Należy uważać na to, aby kromki osadzać tak jedną obok drugiej, aby warstwy i żyłkowania przenikały się.

Jedną lub dwie godziny po nałożeniu, wraz z początkiem procesu wiązania, powierzchnię wyrównuje się nożem. Po wyprostowaniu należy powierzchnię zmyć i całość zaszpachlować mieszanką marmurową o średnim odcieniu barwnym. Gdy ta warstwa stwardnieje, przeszlifowuje się ją pumeksem ściernym nr 2, następnie ponownie szpachluje i przeszlifowuje pumeksem nr 3. Następną warstwę szpachlową szlifuje się pumeksem nr 4.

Razem może być nawet siedem operacji szpachlowania i szlifowania przy użyciu coraz to drobnejszego materialu ściernego. Dzięki tym operacjom roboczym pojawia się na powierzchni lekki połysk, który da się podwyższyć natarciem pokostu lnianego lub makowego. Pokostowanie może jedank nastąpić dopiero po zupełnym wyschnięciu stiuku.

Przy białym stiuku należy - dla zapobieżenia żółknieniu zamiast pokostu lnianego lub makowego stosować wosk karnauba. Silnym polerowaniem powierzchni uzyskuje się wysoki połysk.

**Literatura**
Warunki techniczne wykonania i odbioru robót budowlano-montażowych. Budownictwo ogólne tom I, część 4. Arkady, Warszawa 1990.
PN-65/B-10101. Roboty tynkowe. Tynki szlachetne. Wymagania i badania techniczne przy odbiorze.